

BESTIE Z POŁUDNIOWYCH KRAIN

(Beasts of the Southern Wild)



W KINACH OD 12 PAŹDZIERNIKA 2012

DYSTRYBUCJA W POLSCE

GF

GUTEK FILM

Al. Wojska Polskiego 41/43, 01-503 Warszawa

tel.: (+4822) 536 92 00, fax: (+4822) 635 20 01

e-mail: gutekfilm@gutekfilm.pl <http://www.gutekfilm.pl>

BESTIE Z POŁUDNIOWYCH KRAIN

BEASTS OF THE SOUTHERN WILD

Reżyseria

Benh Zeitlin

Scenariusz

Lucy Alibar

Benh Zeitlin

Muzyka

Dan Romer

Benh Zeitlin

Montaż

Crockett Doob

Affonso Gonçalves

Zdjęcia

Ben Richardson

W rolach głównych:

Quvenzhané Wallis

Dwight Henry

Levy Easterly

Hushpuppy

Wink

Jean Battiste

Producenci

Michael Gottwald

Dan Janvey

Josh Penn

Produkcja

Cinereach

Court 13 Pictures

Journeyman Pictures

USA

rok produkcji: 2012

czas trwania: 92 min.

35 mm – Dolby Digital

Kolor

„Bestie z południowych krain” to fascynujące wizualnie połączenie realistycznej opowieści, kina fantasy i baśni.

Film okrzyknięty najlepszym amerykańskim debiutem ostatniej dekady i sensacją tegorocznego festiwalu w Sundance. Laureat głównej nagrody tej imprezy najwyżej oceniony także przez krytykę i publiczność. Jeszcze przed werdyktem obraz kupiła do dystrybucji firma Fox Searchlight odpowiedzialna za sukcesy „Slumdog. Milioner z ulicy”, „Czarnego łabędzia”, czy „Wstydu”. „Bestie z południowych krain” trafił także do sekcji Un Certain Regard festiwalu w Cannes i opuścił tę prestiżową imprezę ze Złotą Kameralą za najlepszy debiut, wyróżnieniami od FIPRESCI i jury ekumenicznego, stając się jednym z najczęściej nagradzanych filmów ostatnich lat.

W zapomnianej, buntowniczej społeczności odciętej od świata, sześćioletnia Hushpuppy prowadzi pełne odwagi i chęci przetrwania życie. Otaczający ją świat postrzega jako delikatną strukturę pełną żywych, oddychających, wzrastających rzeczy.

Kiedy więc największa od stuleci burza nawiedza miasto, Hushpuppy wie, że naturalny porządek wszystkiego, co jest dla niej ważne został zachwiany. Zdeterminowana by naprawić walącą się strukturę świata, ocalić słabnącego ojca i uratować tonący dom, mała bohaterka swoją siłą i niezwykłą mądrością przeciwstawi nadciągającemu niebezpieczeństwu.

GŁOSY PRASY

„Bestie z południowych krain” to eksplozja czystej, nieprawdopodobnej radości, hałaśliwy i ekscytujący film akcji z bohaterką, która stoi w jednym rzędzie z Katniss Everdeen z „Igrzysk śmierci”, księżniczką Meridą, czy innymi odważnymi heroinami kina z 2012 roku.
A.O.Scott, „New York Times”

Każda wielka kultura ma ikoniczne postaci swojej mitologii - Grecy mieli Zeusa, Rzymianie Herkulesa i Merkurego, Egipcjanie Ra. A teraz my mamy Hushpuppy.
Mike Scott, „The Times-Picayune”

„Bestie z południowych krain” odkrywają delikatny i przerażający świat dziecięcej wyobraźni. Jego płodność i groza mają to samo źródło: dla młodego umysłu nie ma wyraźnej bariery, oddzielającej rzeczywistość od fantazji.
Amy Biancolli, „San Francisco Chronicle”

Choć pod wieloma względami są to filmy zupełnie różne to jednak i w „Bestiach...” i w „Gdzie mieszkają dzikie stwory” Spike’a Jonze’a widać pewne artystyczne i tematyczne podobieństwo.
Steven Rea, „Philadelphia Inquirer”

Nie jestem pewien jak wszystko w tym filmie działa i boję się, że ta wiedza osłabiłaby jego czar. Wiem natomiast, że „Bestie z południowych krain” są pierwszym filmem od długiego czasu, który sprawił na mnie wrażenie, jakby był pierwszym filmem kiedykolwiek nakręconym.
Ty Burr, „Boston Globe”

Czasem niezwykle filmy tworzone są przez ludzi, o których nigdy wcześniej nie słyszeliśmy. Wpatrujemy się w nieznaną twarz, które oślepiają nas swoim twórczym geniuszem.
Roger Ebert, „Chicago Sun Times”

Najlepszy sposób na obejrzenie „Bestii z południowych krain” to usiąść wygodnie, pozwolić by wszystkie wspaniałości tego filmu na nas spłynęły i zapomnieć, przynajmniej na czas trwania seansu, o tym co jest prawdą - szokująco okrutną - w życiu Hushpuppy, a co wytworem jej wyobraźni.

Joe Morgenstern, „The Wall Street Journal”

To film, zmieniający oblicze współczesnego kina i sprawiający, że znów wyda się wam ono ekscytujące. Zasluguje na wszystkie nagrody, które już dostał i te, które jeszcze dostanie. Objawia reżyserski talent 29-cio letniego Benha Zeitlina, na którego uwagę powinna zwrócić przynajmniej Oscary Akademia. Udało mu się bowiem stworzyć świat, w którym można się zatracić. Świat pełen mitycznego piękna i grozy. Jak Zeitlin sam przyznał w jednym z wywiadów chciał połączyć poetykę wyrafinowanego arthouse'owego kina z czymś co przypominałoby „Szklaną pułapkę”. Misja zakończona sukcesem.

Peter Travers, „Rolling Stone”

Quvenzhané Wallis, to mały chochlik, który skupia na sobie uwagę kamery z charyzmą, która dorosłe gwiazdy kina powinna zmusić do płaczu z zazdrości. Hushpuppy jest prawdziwie amerykańskim połączeniem indywidualizmu i poczucia wspólnoty. Innymi słowy jest ona spadkobierczynią wielkiej literackiej i artystycznej tradycji, do której należą również Huckleberry Finn, Scout Finch, Elliott z „E.T.” i inne odważne, szalone, pełne wyobraźni dzieciaki.

Ale siła „Bestii...” , ich wielkość wynika raczej z uczuć, a nie intelektu. Pozwolę sobie na pewną analogię. Odkrywanie tego filmu jest jak wejście do baru, gdzie napotykamy zespół, którego nigdy wcześniej nie słyszeliśmy, grający w dodatku muzykę, której nie jesteśmy w stanie zidentyfikować. Podobnie jak nie jesteśmy w stanie określić jak to się stało, że muzycy grają z taką pasją i wprawą. Czy talent odziedziczyli po dziadkach, studiowali w konserwatorium, a może oglądali instruktażowe filmiki w internecie?

Zadajesz sobie te pytania, ale jednocześnie wiesz, że nie mają one żadnego znaczenia, bo już zostałeś porwany przez rytm, któremu nie możesz się oprzeć i melodie, które wydają ci się bardzo znajome, wręcz pierwotne, nawet jeśli nigdy wcześniej ich nie słyszałeś.

A.O.Scott, „New York Times”

Tak jak do Hushpuppy przemawiają zwierzęta i jej zaginiona matka, tak ten czarujący film przemawia do nas słowami i obrazami całkowicie unikalnymi we współczesnym niezależnym kinie.

Richard Corliss, „Time”

Każda kultura ma swój mit o wielkiej powodzi. Film, a raczej projekt Zeitlina i Alibar, to nowa amerykańska baśń.

Peter Debruge, „Variety”

Jeden z najbardziej zadziwiających filmów jakie kiedykolwiek zostały pokazane na festiwalu w Sundance.

Todd McCarthy, „The Hollywood Reporter”

Jeśli wszystkie filmy są do pewnego stopnia snami, to co powiedzieć o takich „Bestiach z południowych krain”, które wydają się być snem pełnym poezji i magii nieosiągalnej dla większości zwykłych filmów, a nawet kilku niezwykłych.

„Bestie” być może są fantazją albo alternatywną historią niedawnych wydarzeń. Ale mogą też być po prostu opisem świata widzianego i przeżywanego przez ciekawe, pojętne, mądre ponad wiek i pełne intuicji dziecko.

Ten film zabiera cię do świata, o którego istnieniu nie wiedziałeś i pokazuje ci go tak wyraźnie, jak to się w kinie praktycznie nie zdarza.

Shawn Levy, „The Oregonian”

Trudno wyjaśnić, czym „Bestie z południowych krain” dokładnie są, oprócz tego że są czymś absolutnie wyjątkowym. To jak nakręcony z aktorami film Miyazakiego opowiedziany w sposób znany z dzieł Terrence'a Malika.

Noel Murray, „The A. V. Club”

Jako film o uwodzicielskiej sile nadziei „Bestie...” są ciepłym, udanym i właściwym hołdem dla nieustraszonego ducha Nowego Orleanu. Ten film mógłby zrobić Terry Gilliam, gdyby chciał połączyć surową, realistyczną opowieść o współczesnych czasach z „Alicją w krainie czarów”.

Simon Abrams, „Slant Magazine”

To bardzo rzadkie w czasach sztucznych efektów specjalnych i rozbuchanych budżetów, by film dosłownie przenosił widza do innego świata. A tak się dzieje w przypadku fantastycznego debiutu Benha Zeitlina, który zabiera nas w podróż po Bathtub, położonego nad wodą fikcyjnego miasteczka w Luizjanie, służącego za metaforę życia na krawędzi świata. Obserwujemy ten świat oczami sześciolatek Hushpuppy, w którą wcieliła się Quvenzhané Wallis i stworzyła jedną z najwspanialszych dziecięcych kreacji w historii. Niezwykłe zdjęcia, zadziwiająca scenografia, porywająca muzyka i pasjonujący scenariusz sprawiają, że „Bestie z południowych krain” są najbardziej wyjątkowym filmowym doświadczeniem tego roku.

„The Film Stage”

W centrum tego pięknego filmu jest absolutnie genialna kreacja młodej Quvenzhané Wallis. Jej podróż staje się naszą.

„Twitch Film”

Fenomenalny kawałek kina. Zadziwiająca, hipnotyzująca, wzruszająca i piękna przygoda, w trakcie której wyruszymy do innego świata. Ten film przypomniał mi dlaczego tak bardzo kocham kino.

Firstshowing.net

Wspaniała filmowa opowieść o fantastycznej wyprawie, o dorastaniu, o bohaterze. Fascynująca, intrygująca i całkowicie wyjątkowa. Jeden z najbardziej oryginalnych, odkrywczych, spełnionych filmów jakie widziałem w Sundance nie tylko w tym roku, ale od kiedy tu przyjeżdżam. To jest ten brylant, który ma się nadzieję odnaleźć wysiadując na niezliczonych zwyczajnych filmach.

„Movie City News”

To coś magicznego i tajemniczego.

„The Guardian”

Od czasu „Ducha roju” Victora Erice z 1973 roku nie było w kinie tak niezwykle wiarygodnego opisu, tego jak to jest być dzieckiem, które nagle trafia w samo centrum wydarzeń o wielkim znaczeniu. Wydarzeń które niosą ze sobą również wielkie zagrożenie i grożą rozpadem całego świata. W podobnym stopniu zbliżył się do tego tylko Guillermo del Toro w „Labiryncie fauna”.

Marc Savlov, „Austin Chronicle”

ARTYSTYCZNE CREDO REŻYSERA

Na planie filmowym wózek z kamerą równie dobrze może pchać ktoś kto umie upiec pączki, albo głośno się śmiać, a nie ten, kto faktycznie potrafi taki wózek pchać. Chcę otaczać się w życiu i podczas kręcenia filmu ludźmi szalonymi, odważnymi, o dobrych sercach. Ilość chaosu i katastrof, do których to doprowadzi jest bez znaczenia, bo przez wszystko przejdiesz otoczony ludźmi, których kochasz. I na końcu, bez względu na wszystko, twój film okaże się szalony, odważny i o dobrym sercu. A to jest dużo ważniejsze niż gładkie ruchy kamery na wózku.

Ta myśl przyświecała mi podczas całego procesu powstawania „Bestii z południowych krain”. Moje podejście do realizacji filmów polega na tworzeniu energii, emocji, sposobu życia, który odpowiada ludziom, z którymi robię filmy. To wymyślanie własnej rzeczywistości i zaludnianie jej najlepszymi ludźmi, jakich znam. To podejście doprowadziło do tego, że do głównych ról wybraliśmy Dwighta Henry'ego, pracującego w piekarni po drugiej stronie ulicy, i Quvenzhané Wallis, uczennicę szkoły podstawowej. Żadne z nich nie miało wcześniej aktorskich doświadczeń, ale kiedy spojrzysz w ich oczy dostrzeżesz nieustraszonego wojownika, który jest zdolny do wszystkiego. Nawet jeśli musisz przez nich napisać scenariusz w zasadzie na nowo i zmienić wszystkie pierwotne założenia to nie ma to znaczenia, bo oni są kluczowymi elementami, by oddać tego zaciętego ducha, o którym film ma opowiadać. Ta zasada miała wpływ na nasze wszystkie decyzje. Czy robimy sztuczny zbiornik z wodą w studio, czy jedziemy ze sprzętem nad morze? Czy szukamy lokacji, które będą udawały koniec świata, czy jedziemy na koniec świata? Czy obsadzamy w głównej roli jedenastolatkę i charakteryzujemy ją na sześciolatkę, czy szukamy sześciolletniej dziewczynki, która zagra w filmie?

Zakochałem się w południowej Luizjanie. Przyjechałem tu na dwa miesiące sześć lat temu i postanowiłem się już stąd nie ruszać. To ojczyzna najbardziej nieustępliwych ludzi w Ameryce, a to jest gatunek zagrożony wyginięciem. I ta nieustępliwość jest tym, co legło u podstaw tej historii. Tornada, wycieki ropy, ziemia rozpadająca się pod stopami - czuć tu nieuchronność nadchodzącego końca, tego że to wszystko kiedyś zniknie z map. Chciałem zrobić film o tym, jak powinniśmy się zachowywać z takim wyrokiem śmierci na karku. Nie krytykować polityków, którzy do tego doprowadzili, albo wzywać do proekologicznych zachowań, czy uczułać na cierpienia innych, nic z tych rzeczy. To co interesowało mnie naprawdę to to, jak odnaleźć w sobie siłę by trwać i patrzeć jak umiera miejsce, które cię stworzyło, a jednocześnie nie tracić nadziei i z radością celebrować ducha tego, co odchodzi. Odpowiedź odnalazłem właśnie w tych nieustępliwych ludziach, których obsadziłem w filmie. A oni z kolei doskonale pasowali do historii ze sztuki „Juicy and Delicious”, mojej przyjaciółki Lucy Alibar, apokaliptycznej komedii o małym chłopcu, który traci ojca na końcu świata.

Z naszych połączonych sił i z osobowości Quvenzhané Wallis narodziła się Hushpuppy. To mała bestyjka, która by przeżyć musi odnaleźć siłę południowej Luizjany, mając zaledwie sześć lat. Całą swoją mądrość i odwagę, jaką posiadam włożyłem w nią. Ona jest osobą, którą ja chciałbym być.

Ta produkcja nie musiała stawiać czoła problemom. Ona musiała stawiać czoła totalnym niemożliwościom. Ale to samo spotykało mieszkańców filmowego Bathtub i prawdziwe społeczności, które były inspiracją dla twórców „Bestii z południowych krain”. Trwają bez względu na wszystko - naturę, rząd, brak środków do życia. Bohaterowie filmu i ludzie, których reprezentują nie traktują wyzwania jako problemów. Wyzwania są ich chlebem powszednim. Robić, tworzyć, żyć - pomimo wszystko.

GENEZA PROJEKTU

Przedziwna mieszanka artystów, animatorów, konstruktorów, montażystów, muzyków, narratorów - Court 13 - realizuje filmy o niezwykłych społecznościach, bo sama jest taką społecznością. A czy jest lepsze miejsce niż Nowy Orlean i jego mieszkańcy, region w którym przez wieki tradycje i kultura kształtowały się poprzez życie w niewiarygodnym wprost środowisku? Gdzie indziej wyprawia się przyjęcie na cześć burzy? Gdzie indziej najpiękniejsze parady odbywają się z okazji czyjejś śmierci? Gdzie indziej ponadczasowa muzyka każe tupać nogą o podmokły grunt? Od czasu gdy Court 13 zrobili łódkę ze śmieci i wypłynęli nią na jezioro Pontchartrain, by zrealizować krótki film „Glory at Sea”, grupa nie przestaje współpracować z ludźmi Południowej Luizjany. Razem tworzą wielkie historie składające się z małych części. Historie większe niż życie, ale opierające się na prawdziwych ludziach, żyjących w nieprawdopodobnych warunkach.

Benh Zeitlin od zawsze rozważał zrealizowanie krótkiego metrażu na podstawie sztuki swojej przyjaciółki Lucy Alibar. Jej utwory są cudowną mieszanką magii i miłości przyrządzoną na południowy sposób. Kiedy w 2008 roku Zeitlin zobaczył przedstawienie oparte na podstawie jej „Juicy and Delicious” postanowił, że świat wykreowany przez Alibar, ale też ta konkretna historia, domaga się przeniesienia na ekran. Najlepiej w postaci pełnometrażowego filmu. Pisarka obdarzyła swoje postaci specyficznym rodzajem słodkości i wystawiła na pożarcie miłości tak bezwzględnej, że widzowie mogliby mówić o okrucieństwie, gdyby nie to, że za bardzo się śmieją. Ten dysonans w relacjach pomiędzy bohaterami był czymś co Zeitlin i Alibar chcieli koniecznie zachować zamieniając sztukę w filmowy scenariusz. Jednak choć pierwotny tekst zanurzony był w surrealizmie i magii Zeitlin postanowił uczynić go bardziej realistycznym. To miał być ten sam realizm, który legł u podstaw stylu krótkiego metrażu „Glory at Sea”. Jego bardzo realistycznym bohaterom przydarzały się, na ich skleconej ze śmieci tratwie, rzeczy fantastyczne i takie też doświadczenia miały stać się udziałem Hushpuppy, gdy świat wokół niej się wali. Sercem zarówno sztuki jak i filmu jest ich mały bohater - działający pod wpływem emocji, mający odwagę by żegnać tych, których kocha.

AKTORZY

Quvenzhané Wallis urodziła się 28 sierpnia 2003 roku w miejscowości Houma w Luizjanie. Jest obecnie uczennicą 3 klasy szkoły podstawowej i ma troje rodzeństwa. W wolnym czasie uwielbia czytać, śpiewać, tańczyć i grać na iPadzie oraz Nintendo DS. Jej ulubionymi telewizyjnymi gwiazdami i piosenkarkami są China McClain, Selena Gomez i Miley Cyrus. Jej ulubione sporty to koszykówka, siatkówka i taniec.

Dwight Henry przez większość swojego życia mieszkał w Nowym Orleanie. Ma pięcioro dzieci: Dwighta Jr., Dariusa, Camerona, Dwayne'a i D'juana. Przez ostatnie 15 lat był właścicielem Henry's Bakery & Deli, a obecnie jest właścicielem Buttermilk Drop Bakery & Cafe, na 1781 N. Dorgenois Street w Nowym Orleanie. Planuje także otwarcie nowej piekarni Wink's Bakery & Bistro, na cześć swojej filmowej postaci, w której specjalnością ma być oryginalne ciastko o nazwie Hushpuppy. Jego pasjami są gotowanie, pieczenie i sport. A teraz także aktorstwo.